

Przedsiębiorcom kończy się czas. Gospodarka potrzebuje wprowadzenia instrumentarium Tarczy Antykryzysowej w trybie natychmiastowym!

Jeszcze w marcu wiele firm, zostało objętych obostrzeniami związanymi z walką z koronawirusem. Przedsiębiorcy zmuszeni zostali do podjęcia radykalnych kroków w zakresie dopasowania do bardzo trudnej sytuacji. Wiele podmiotów gospodarczych wprowadziło uzgadniane z załogami skrócenie czasu pracy, urlopy (płatne i bezpłatne). Takie działania zaradcze miały dać chwilę wytchnienia i czas na dotrwanie do wejścia w życie proponowanych przez administrację rozwiązań określanych, jako Tarcza Antykryzysowa.

W tworzenie Tarczy włożonych zostało wiele starań, tak ze strony administracji jak i środowisk biznesowych, opiniujących nieprzerwanie proponowane rozwiązania. Trzeba przyznać, że aktualna wersja Tarczy jest pełniejsza i lepsza niż jej wersja pierwotna. Nie ulega też wątpliwości, że mimo rozszerzenia i uzupełnienia wciąż nie zawiera ona zasadniczych postulatów i istotnych uwag środowisk biznesowych. Jednak w sytuacji, tak wyjątkowej, jak ta wywołana pandemią potrzebne jest jej super pilne wdrożenie a następnie jak najpilniejsza nowelizacja.

Bardzo dużo podmiotów gospodarczych odłożyło radykalne posunięcia na ostatnie dni miesiąca, by móc przed ich podjęciem, zobaczyć na ile pomoc państwa może oddalić konieczność podejmowania najbardziej trudnych decyzji, takich jak np. redukcje zatrudnienia czy postawienie firm w stan upadłości.

Mamy koniec miesiąca. Tych decyzji w wielu przypadkach nie da się odłożyć o kilka dni, bo oznaczałoby to poniesienie dodatkowych, niedających się już udźwignąć kosztów. Zostały, więc już godziny. Dlatego domagamy się podjęcia natychmiastowych i odpowiedzialnych decyzji. Nie możemy czekać, aż sytuacja ogromnej liczby firm i pracowników stanie się dramatyczna i a jej skutki nieodwracalne.